

# Meksyk na czele kampanii przeciwko cenzurze?

16 stycznia 2021

„Działają jak hiszpańska inkwizycja” – tak ostatnie kontrowersje związane z mediami społecznościowymi określił meksykański prezydent Andres Manuel Lopez Obrador. Przy tej okazji zapowiedział rozpoczęcie globalnej kampanii przeciwko cenzurze. Dodatkowo Obrador zamierza poruszyć tę kwestię podczas najbliższego szczytu G20.

Zdaniem meksykańskiego prezydenta, platformy społecznościowe pod pretekstem bezpieczeństwa zajmują się tłumieniem wolności słowa. Działają w tym zakresie niczym „hiszpańska inkwizycja”, co nie podoba się Obradorowi. Władze w Meksyku zamierzają więc skontaktować się z innymi światowymi stolicami, aby rozpocząć globalną kampanię wymierzoną w cenzurę.

Kwestia cenzury wprowadzanej przez cyfrowe korporacje ma też zostać poruszona podczas szczytu G20. Obrador zadeklarował, że przedstawi swoje propozycje na zjeździe liderów najbogatszych państw świata, których celem będzie ochrona wolności słowa. Meksykański prezydent podkreślił, iż media społecznościowe nie mogą być wykorzystywane do nawoływania do przemocy, lecz jednocześnie nie może stać się to pretekstem do zamykania ust.

Sekretarz ds. stosunków zagranicznych Meksyku, Marcelo Ebrard, ogłosił, że już skontaktował się w tej sprawie z oficjelnymi z innych państw. Na zapowiedzi Meksyku miały już zareagować Niemcy i Francja, a także szereg państw Unii Europejskiej, Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji Południowo-Wschodniej.

Meksykańska głowa państwa nie doprecyzowała jednak, jaki ma pomysł na powstrzymanie cenzury w mediach społecznościowych. Czy proponuje prawne uregulowanie działalności cyfrowych korporacji, czy po prostu utworzenie nowych portali. Sam kilka dni temu wezwał osoby obserwujące go na Facebook'u, aby

przeniosły się na Telegram, który mniej restrykcyjnie kontroluje treści swoich użytkowników.

Na podstawie: Apnews.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)